

BIULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” ZIEMIA RADOMSKA

775

Najserdeczniejsze życzenia
zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Łask Pańskich
w nowym 2016 roku
wszystkim członkom
i sympatykom
NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska
składa

*Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący
Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska*

ZAPROSZENIE

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska zaprasza członków
i sympatyków Związku na tradycyjne
spotkanie opłatkowe, które odbędzie się
21 grudnia 2015 r. o godz. 10.00
w sali konferencyjnej Zarządu Regionu.

KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 19 STYCZNIA

Z REGIONU

XIV posiedzenie Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
kadencji 2014-2018

17.11.2015

Zebranych powitał przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, a następnie przedstawił porządek obrad, który, po przyjęciu niezbędnych poprawek, przyjęto jednogłośnie. Następnie sekretarz ZR Krzysztof Kośla odczytał uchwały ZR z poprzedniego posiedzenia – 7.10 – oraz decyzje Prezydium ZR z 9.11.

Następnie wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla podsumował przebieg i organizację peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej Robotników Solidarności, „Krzyża Nowohuckiego” oraz relikwii bł. Ks. Jerzego Popiełuszki oraz udział delegacji związkowych w obchodach Narodowego Święta Niepodległości (11 listopada) w naszym Regionie. Jego informacje uzupełnili Stanisław Socha (obchody w Iłży), Wojciech Mosiołek (w Kozienicach), Andrzej Różański (w Przysusze), Zbigniew Dziubasik (w Pionkach). Przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz poinformował zebranych o dalszych planach organizacji peregrynacji wot i relikwii związkowych - 29 listopada do kościoła pw. Chrystusa Nauczyciela w Radomiu oraz 13 grudnia do kościoła pw. św. Barbary w Pionkach. Dyskutowano też nad kolejnymi etapami owej wędrówki relikwii. Zapadła decyzja, że do 19 stycznia, czyli pierwszego w 2016 r. posiedzenia ZR, terenowe komisje koordynacyjne (oddziały ZR) mają uzgodnić terminy kolejnych uroczystości peregrynacyjnych na ich obszarach działania.

Potem ZR omawiał przygotowania do obchodów 40. rocznicy Radomskiego Czerwca '76, a także radomskiego etapu „Wyścigu kolarskiego Solidarności i Olimpijczyków” – 1. etap tego wyścigu wyruszy 1 lipca 2016 r. spod Pomnika Radomskiego Czerwca '76 w Radomiu do Łodzi. 21 czerwca obchody odbędą się w Płocku, a 29 czerwca w Ursusie. Radomskie obchody tradycyjnie będą miały miejsce 25 czerwca.

Kolejnym punktem obrad była tradycyjnie sytuacja w zakładach pracy Regionu. Maria Czerwonka omówiła problemy służby zdrowia w Szydłowie ze szczególnym uwzględnieniem reakcji środowiska na tzw. „podwyżkę ministra Zembali”, która, zdaniem związkowców, spowodowała tylko niepotrzebne podziały i konflikty wśród pracowników. Z jej uwagami zgodziła się Dorota Walczak, która przedstawiła sytuację w Sanepidzie, gdzie „podwyżką” zostały objęte tylko pielęgniarki na etatach pielęgniarskich, a pełniące inne funkcje nie. Z uwagami obu pań zgodził się Stanisław Flis, prezentujący problemy pracowników Pogotowia Ratunkowego, dodając, że tego rodzaju ruchy płacowe mają wyraźnie dyskryminacyjny charakter.

Z kolei Krzysztof Kośla poinformował zebranych o sytuacji w Ferraro Rocher i działaniami zmierzającymi do aktywizacji związku w tym zakładzie w celu wyłonienia europejskiej rady pracowników.

Zdzisław Maszkiewicz omówił sytuację w grójeckiej Faurecii oraz problemy wewnątrzorganizacyjne w „Solidarności” w Muzeum Wsi Radomskiej. Adam Słomka zreferował sytuację w oświacie – dalszą część sporu o przynależność do komisji pomiędzy Kozienicami a Magnuszewem, Zbigniew Dziubasik w pionkowskiej oświacie – sprawę podpisania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy. Marek Kicior omówił problemy pracowników MPK Radom, Andrzej Różański załogi przysuskiego „Horteksu”, Wojciech Mosiołek pracowników ENEA Wytworzenie (d. Elektrownia Kozienice), Stanisław Socha poinformował zebranych o sytuacji w ZGM „Zębiec”, a Dariusz Sobczak o sytuacji Fabryce Broni w Radomiu, gdzie KZ negocjuje nowy system wynagradzania. Na koniec swojej wypowiedzi kol. Sobczak wręczył przewodniczącemu Zdzisławowi Maszkiewiczowi „Medal 35-lecia „S” w Fabryce Broni”.

Spotkanie prezidenta Radomia Radosława Witkowskiego z
przewodniczącymi organizacji zakładowych i międzyzakładowych
NSZZ „Solidarność” działających w spółkach miejskich i
jednostkach budżetowych gminy Radom - 2015-11-25

25 listopada w sali konferencyjnej w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska odbyło się spotkanie prezidenta Radomia Radosława Witkowskiego z przewodniczącymi organizacji zakładowych i międzyzakładowych naszego Związku działających w miejskich spółkach i jednostkach budżetowych. Spotkanie ze strony ZR prowadzili wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla i Andrzej Wójcicki, a uczestniczyli w nim m.in. przewodniczący: MK nr 1 Pracowników Oświaty i Wychowania, MK POiW przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Radomiu, KZ w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym, MPK Radom, Radpecu, Radkomie, DPS przy ul. Struga, DPS przy ul. Wyścigowej, Wodociągach Miejskich, Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, DPS przy ul. Rodziny Zietałów, Straży Miejskiej i Pracowników Urzędu Miejskiego, MO-SiR Radom, RTBS Administrator.

W trakcie spotkania omówiono najważniejsze problemy funkcjonowania w/w placówek oraz ich pracowników, ustalono sposoby współpracy i komunikowania się Związku z prezydentem Radomia.

Przewodniczący Zarządu Regionu
wyróżniony medalem

Zdzisław Maszkiewicz, przewodniczący ZR Ziemia Radomska, został 11 listopada wyróżniony medalem „Za Zasługi dla Ziemi Lipskiej”. Z wnioskiem o przyznanie mu medalu wystąpiły KZ „S” w PSP w Lipsku, TKK Lipsko, Związek Strzelecki w Lipsku, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Lipskiej „Powiśle” oraz starosta lipski. Medal wręczono w czasie uroczystości z okazji Święta Niepodległości. W uzasadnieniu uhonorowania medalem czytamy m.in., że Zdzisław Maszkiewicz w czasie przygotowywania reformy administracyjnej walczył o to, by Lipsko stało się powiatem, pomagał także w sprawie przekazania przez wojsko terenu pod budowę mostu w Solcu nad

Wisłą, wspierał inicjatywę utrzymania etatów w Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku.

Przewodniczącemu ZR serdecznie gratulujemy!

Relikwie „Solidarności”
peregrynują dalej

W Regionie NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska trwa związkowa peregrynacja wypożyczonych ze Zbiorów Sztuki Wotywniej Jasnej Góry obrazu Matki Bożej Częstochowskiej Robotników Solidarności (przyp. red. - obraz ten znany jest pod kilkoma nazwami), „Krzyża Nowohuckiego” oraz relikwii bł. Ks. Jerzego Popiełuszki. Kolejnym jej etapem było wprowadzenie 29 listopada związkowych wot do kościoła pw. Chrystusa Nauczyciela w Radomiu.

W uroczystościach wzięli udział członkowie Zarządu Regionu na czele z przewodniczącym ZR Zdzisławem Maszkiewiczem, wiceprzewodniczącymi ZR – Krzysztofem Kośłą i Andrzejem Wójcickim. Nabożeństwo odprawione zostało przez ks. kanonika Stanisława Sikorskiego, duszpasterza Ludzi Pracy. Poprzedzone ono zostało wstępem historycznym dotyczącym relikwii i wot wygłoszonym przez przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewicza.

Związkowiec z Radomia laureatem
Nagrody im. Haliny Krahelskiej

Nasz związkowy kolega - Józef Witczak, regionalny koordynator ds. BHP Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska - został laureatem prestiżowej Nagrody im. Haliny Krahelskiej.

Na Zamku Królewskim w Warszawie 25 listopada 2015 r. odbyła się uroczystość wręczenia corocznej Nagrody im. Haliny Krahelskiej oraz nagród i wyróżnień w XXII edycji konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”. Wzięli w niej udział przedstawiciele prezydenta, parlamentu, rządu, organów nadzoru i kontroli warunków pracy, środowisk naukowych, stowarzyszeń działających w ochronie pracy, związków zawodowych i organizacji pracodawców. W tym roku Nagroda im. Haliny Krahelskiej została przyznana: prof. dr. hab. Zbigniewowi Hajnowi, Józefowi Koczwarze, Izabeli Katarzynie Mrzygłockiej, Markowi Nościuszowi, Andrzejowi Otrębie, Karolowi Pufalowi, Wincentemu Szarmachowi, dr n. med. Urszuli Sztuce-Polińskiej, Mariuszowi Tylowi i dr. Józefowi Witczakowi. Nagrodę wręczali: Iwona Hickiewicz i Stanisław Szwed.

Józef Witczak - w „Solidarności” od 1980 r. - jest drugą kadencję przewodniczącym Komisji Zakładowej w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym na radomskim Józefowie, przez trzy kadencje był

Spotkanie przedstawicieli Związku Zawodowego NSZZ
„Solidarność” z Wiceministrem Zdrowia Piotrem Gryzą

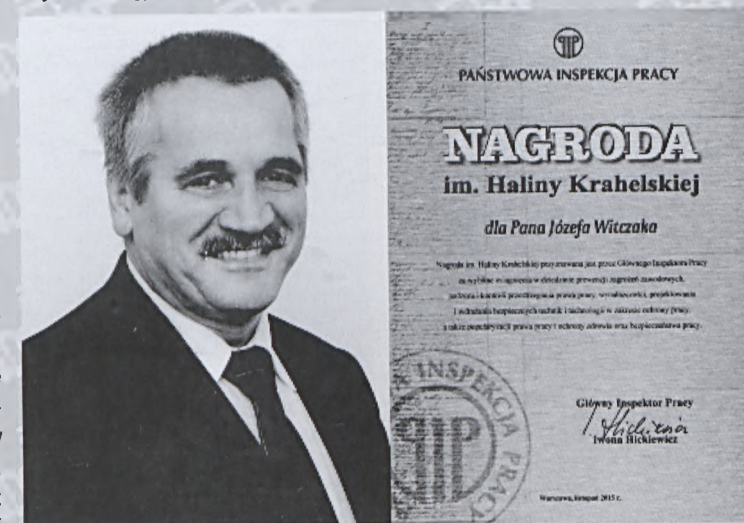
30.11.2015 r. w Warszawie, w siedzibie Komisji Krajowej, odbyło się spotkanie przedstawicieli Sekretariatu Ochrony Zdrowia z Wiceministrem Zdrowia Piotrem Gryzą.

W spotkaniu udział brała również Dorota Walczak – przewodnicząca Sekcja Krajowa Pracowników Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych NSZZ „Solidarność” Przewodnicząca SOZ Maria Ochman odczytała pismo Ministra Zdrowia Konstantego Radziwiła, skierowane do partnerów społecznych, w którym napisał m.in.: „Sytuacja w systemie ochrony zdrowia nie jest dobra i co do tego nie trzeba nikogo przekonywać..... Tworzy to oczywistą potrzebę jak najszybszego zaplanowania i wdrożenia dobrych zmian, które położą fundament pod działania, które doprowadzą do poprawy zdrowia polaków, sprawiedliwej, bezpiecznej i dobrej jakości opieki zdrowotnej, a także, co nie jest zadaniem marginalnym, podniesienia satysfakcji wszystkich uczestników systemu służby zdrowia. Podejmując wyzwanie ciężkiej pracy dla realizacji tych zadań i przyjmując osobistą odpowiedzialność za zmiany, które nastąpią, proszę o pomoc w budowie tego wielkiego dzieła. Dlatego już dziś, w pierwszym dniu mojego urzędowania proszę o jak najszybsze przed-

(cd. na str. 7)

Potem do kościoła wkroczyła uroczysta procesja, w której obraz Matki Bożej Częstochowskiej Robotników Solidarności nieśli nadzwyczajni szafarze komunii świętej i jednocześnie działacze naszego Związku - Tadeusz Kupidura i Józef Osuchowski. Tuż za nimi Krzyż Nowohucki nieśli Zdzisław Maszkiewicz, Andrzej Wójcicki i Krzysztof Kośla, a relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki Bogdan Stępiński. Czytania i modlitwy wiernych w trakcie nabożeństwa przypadły Markowi Szaremu oraz Krzysztofowi Kośli.

Przypomnijmy, że peregrynacja wot i relikwii w naszym Regionie trwa od 14 października, kiedy to przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz odebrał je z Jasnej Góry. Pierwszym etapem peregrynacji, było wprowadzenie obrazu i relikwii do radomskiej Katedry 11 listopada, a zakończy się ona 17 września 2016 r. w czasie 34. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę. W momencie zamykania tego numeru „Biuletynu” wiadomo było, że kolejne uroczystości odbędą się 13 grudnia (niedziela) w kościele św. Barbary w Pionkach. Uroczystości mieli poprowadzić ks. dziekan Stanisław Bujnowski i ks. kanonik Stanisław Sikorski. O przebiegu peregrynacji poinformujemy w następnym numerze naszego związkowego periodyku.



tam wiceprzewodniczącym KZ, a przez dwie kadencje członkiem Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska. Od ponad 20 lat jest również regionalnym koordynatorem ds. BHP Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.

Koledze laureatowi w imieniu związkowców „S” naszego Regionu serdecznie gratulujemy!



kol. Adamowi Słomce

najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA
składa

Przewodniczący Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Zdzisław Maszkiewicz
Zarząd Regionu

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
MKPOiW nr 1 NSZZ „Solidarność” w Radomiu
Sekcja Regionalna POiW NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska

jenego. Klasycznym przykładem prawodawstwa z okresu po stanie wojennym był m.in. niezwykle pomysłowo opracowany art. 282a kodeksu karnego:

„Kto podejmuje działanie w celu wywołania niepokoju publicznego lub rozruchów, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Tej samej karze podlega, kto organizuje lub kieruje akcją protestacyjną prowadzoną wbrew przepisom prawa”.

Pod tak skonstruowany paragraf można było podciągnąć wszelkie przejawy działalności opozycyjnej. Okres ostrych represji władz wobec opozycji trwał (z różnym nasileniem) do 1986 r.

(ppp)



Stan wojenny

Przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego rozpoczęły się już w październiku 1980 r. Opracowaniem stosownych planów zajął się w wielkiej tajemnicy Komitet Obrony Kraju i działający na jego polecenie Sztab Generalny WP, a także MSW. Prace postępowały w szybkim tempie.

Już 12 listopada 1980 r. gen. Jaruzelski (wówczas jeszcze tylko szef MON) poinformował na posiedzeniu KOK, że „przygotowany został zestaw niezbędnych aktów prawnych dotyczących stanu wojennego”. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Obrony Narodowej były gotowe do wprowadzenia stanu wojennego już w połowie marca 1981 r., jednak mimo nacisku „przyjaciół” ze wschodu, a także rodzimego betonu partyjnego, z ostateczną decyzją zwlekano jeszcze ponad pół roku.

Bubel prawny

Organem uprawnionym do wprowadzenia stanu wojennego była - zgodnie z konstytucją PRL - Rada Państwa. Możliwość taką przewidywał art. 33 ust. 2 Konstytucji: „Rada Państwa może wprowadzić stan wojenny na części lub całym terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jeżeli wymaga tego wzgląd na obronność lub bezpieczeństwo państwa. Z tych samych powodów Rada Państwa może ogłosić częściową lub powszechną mobilizację”.

Z możliwością legalnego - z formalnoprawnego punktu widzenia - wprowadzenia stanu wojennego był jednak pewien problem. W ówczesnym ustawodawstwie polskim nie było bowiem (poza wspomnianym zapisem w konstytucji) żadnej regulacji prawnej dotyczącej tzw. stanów nadzwyczajnych. Nie było „ustawy o stanie wojennym” ani „ustawy o stanie wyjątkowym” (to drugie pojęcie nie występowało w ogóle w Konstytucji PRL). Lecz aby wprowadzenie stanu wojennego, a następnie egzekwowanie jego przepisów, mogło mieć choćby pozory legalności, posunięcie takie musiało mieć podstawę prawną o randze ustawy. Konstytucja PRL przewidywała istnienie dwóch rodzajów aktów prawnych o mocy ustawy: ustawy wydawane przez Sejm i dekrety z mocą ustawy (podlegające zatwierdzeniu przez Sejm na najbliższym posiedzeniu) uchwalane przez Radę Państwa. Ta jednak mogła wydawać dekrety wyłącznie w okresach między sesjami Sejmu. Zaś 13 grudnia 1981 r. jesienno - zimowa sesja Sejmu PRL właśnie trwała.

Mimo tego ówczesny przewodniczący Rady prof. Henryk Jabłoński już po północy 13 grudnia 1981 r. wystosował do wszystkich członków Rady Państwa pismo następującej treści: „Zwołuje się posiedzenie sesji nadzwyczajnej Rady dnia 13 grudnia 1981 o godz. 01.00...”.

Powiadomieni o nadzwyczajnej sesji członkowie Rady Państwa zostali przewiezieni wojskowymi samochodami do siedziby przewodniczącego Rady - Belwederu. W niewielkim pałacyku było pełno wojskowych. Byli to - o czym nie wszyscy obecni początkowo wiedzieli - wszyscy członkowie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego - nie przewidzianego żadnym prawem organu, który pod wodzą gen. Jaruzelskiego ukonstytuował się tej właśnie nocy.

Po otwarciu posiedzenia przez prof. Jabłońskiego głos zabrał najwyższy rangą z obecnych na sali wojskowych - wiceminister obrony narodowej, gen. Tadeusz Tuczapski. W stanowczych słowach stwierdził on, że w zaistniałej sytuacji odpowiedzialność za kraj przejmuje wojsko, zaś Rada Państwa musi wprowadzić stan wojenny. Jego twierdzenia nie wywołały dyskusji. Spośród 14 obecnych na posiedzeniu członków Rady Państwa pod dekretem o stanie wojennym i decyzją o wprowadzeniu stanu wojennego nie podpisał się tylko jeden - przewodniczący stowarzyszenia PAX, Ryszard Reif (odwołany niedługo później ze składu Rady).

Aresztowania

Gdy odbywało się posiedzenie Rady Państwa, stan wojenny w praktyce już trwał. Jeszcze przed północą do mieszkań wytypowanych wcześniej osób - najczęściej członków „Solidarności” - wkroczyli funkcjonariusze SB i milicji. Dokładna liczba zatrzymanych w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. nie jest znana, lecz według wszelkiego prawdopodobieństwa przekroczyła ona 10 000 ludzi. Większość z nich umieszczona została w ośrodkach internowania..

Miliony Polaków dowiedziały się o wprowadzeniu stanu wojennego dopiero o godz. 6 rano, kiedy to radio i telewizja zaczęły transmitować przemówienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego. I Sekretarz PZPR, a zarazem szef rządu i minister obrony narodowej przedstawiał sytuację kraju w czarnych barwach.

„Ojczyzna nasza znalazła się nad przepaścią” - mówił generał i uzasadniał: „Padają wezwania do fizycznej rozprawy z czerwonymi, z ludźmi o odmiennych poglądach. Mnożą się wypadki terroru, pogroźki i samosądów moralnych, a także bezpośredniej przemocy. Szeroko rozlewa się po kraju fala zuchowałych przestępstw, napadów i włamań. Rosną milionowe fortuny rekinów podziemia gospodarczego. Chaos i demoralizacja przybrały rozmiary klęski”.

Odpowiedzialnymi za taki stan kraju mieli być, według Jaruzelskiego, przywódcy „Solidarności”.

Spółeczeństwo bezprawne

Stan wojenny spowodował drastyczną redukcję - i tak niewielkich - swobód obywatelskich, jakimi cieszyli się mieszkańcy PRL. Z

umieszczonych w miejscach publicznych afiszy Polacy dowiedzieli się m.in. że: „Zakazane zostało zwoływanie i odbywanie wszelkiego rodzaju zgromadzeń, pochodów i manifestacji, a także organizowanie i przeprowadzanie zbiórek publicznych oraz imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych bez uprzedniego uzyskania zezwolenia właściwego terenowego organu administracji państwowej, z wyjątkiem nabożeństw i obrządków religijnych odbywających się w obrębie kościołów, kaplic i innych miejsc przeznaczonych wyłącznie do tego celu;

Zakazane zostało rozpowszechnianie wszelkiego rodzaju wydawnictw, publikacji i informacji każdym sposobem, publiczne wykonywanie utworów artystycznych oraz użytkowanie urządzeń poligraficznych bez uzyskania zgody właściwego organu;

Zawieszone zostało prawo pracowników do organizowania i przeprowadzania wszelkiego rodzaju strajków i akcji protestacyjnych.”

Represyjny potencjał prawodawstwa stanu wojennego był wręcz niezwykły. Dość wspomnieć, że przy

(cd. na str. 5)

6 Najstłynniejsza ofiara Grudnia 1970



Joanna Wojciechowicz (w latach 80. kierowała Agencją Informacyjną Solidarności):

Pracowałam wtedy w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Gdańsku, która mieściła się w budynku Miejskiej Rady Narodowej, obecnie budynek Urzędu Miasta. Następnego dnia, tj. we wtorek, 15-go grudnia, niewielu z nas przyszło do pracy. (...) Około 7:30 na ul. 3-go maja, na wysokości „Żaka”

pojawił się ogromny, szary pochód. (...) W każdym razie, około 8-ej rano, pochód stoczniovców zaczął szturmować budynek Milicji, dokładnie naprzeciwko nas. Leciały kamienie w szyby i pojawiały się raz po raz jakieś ognie. Trzeba było kilku lat, żeby się dowiedzieć, że stoczniovcy pochód przyszedł odbić swoich, strajkowych przywódców. (...) Około 8:05 ze zdumieniem zobaczyłam, że ktoś spośród stoczniovców, uderzony czymś w ramię, nagle pada. Potem drugi, trzeci... Nie mogłam pojąć, dlaczego? Dlaczego, ten uroczy chłopak z flagą, zakręcił się nagle dookoła siebie samego i upadł na bruk ulicy? Potrzeba było dobrych kilku minut, żebym uwierzyła w to, co się dzieje. To były prawdziwe strzały, z ostrej amunicji, oddawane z naszego budynku, z piwnicy, dokładnie 5 pięter pod nami. (...)

- Przede wszystkim, to był szok. Nikt jeszcze na dobre nie uwierzył, co się naprawdę stało. „To partia strzela do robotników” - śpiewano potem. Wtedy, choć wiedzieliśmy już, że ci wszyscy strzelcy byli gotowi i ukryci w piwnicy naszego budynku, to jednak ciągle w to nie mogliśmy uwierzyć, widząc dosłownie 10-tki ciał. Pewnie większość z tych osób była ranna, a nie nieżywa, ale potworne zdziwienie, z powodu ich liczby było takie, że wszyscyśmy jakby zamarli. Nikt, już nie mówił o niczym. Skończyła się euforia, zaczęła się zgroza.

Ballada mówi o młodym chłopcu zastrzelonym 17 grudnia 1970 roku. Tego dnia załoga Stoczni Gdyńskiej po zakończeniu dzień wcześniej strajku została ostrzelana rankiem w drodze do pracy.

Janek Wiśniewski nie jest postacią historyczną - jest nią **Zbigniew Golewski**, zastrzelony w trakcie starć w rejonie stacji kolejki podmiejskiej Gdynia Stocznia. Jego ciało zostało przeniesione na czele pochodu ulicami Czerwonych Kosynierów, Dworcową gdzie z baraku wyrwano drzwi na których następnie niesiono zwłoki, 10 lutego i Świętojańską pod siedzibę Miejskiej Rady Narodowej przy ulicy Czołgistów (dzisiaj Piłsudskiego). Autor ballady, nie znając prawdziwego nazwiska poległego, nazwał go Janek Wiśniewski.



Ballada o Janku Wiśniewskim

Chłopcy z Grabówka, chłopcy z Chyloni
Dzisiaj milicja użyła broni
Dzielnissimi stali i celnie rzucali
Janek Wiśniewski padł

Na drzwiach ponieśli go Świętojańską
Naprzeciw glinom, naprzeciw tankom
Chłopcy stoczniovcy pomścicie druha
Janek Wiśniewski padł

Solidarność

Huczą petardy, ścielą się gazy
Na robotników sypią się razy

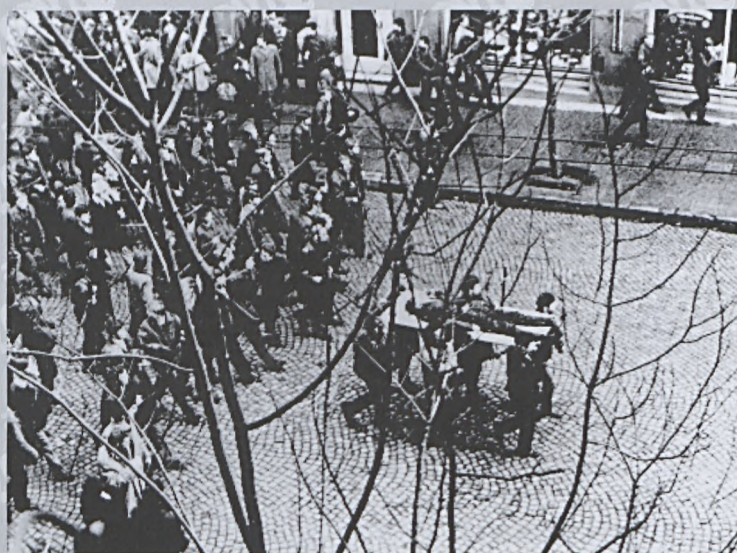
Padają dzieci, starcy, kobiety
Janek Wiśniewski padł

Jeden zraniony, drugi pobity
Krwi się zachciało słupskim bandytom
To partia strzela do robotników
Janek Wiśniewski padł

Krwawy Kociołek, to kat Trójmiasta
Przez niego giną starcy, niewiasty
Poczekaj draniu, my cię dostaniem
Janek Wiśniewski padł

Stoczniovcy Gdyni, stoczniovcy Gdańska
Idźcie do domu, skończona walka
Świat się dowiedział, nic nie powiedział
Janek Wiśniewski padł

Nie płaczcie matki, to nie na darmo
Nad stoczną sztandar z czarną kokardą
Za chleb i wolność, i nową Polskę
Janek Wiśniewski padł



...albo przewóz?

Rozmowa z Markiem Kiciorem, przewodniczącym KZ NSZZ „Solidarność” w MPK Radom sp. zo.o.

Redakcja „Biuletynu”: Ilu członków liczy OZ w MPK, kto wchodzi w skład władz OZ?

Marek Kiciorek: KZ NSZZ „S” MPK liczy na dzień dzisiejszy 192 członków pracujących i 8 emerytów. Władzę stanowi jedenastoosobowa Komisja Zakładowa: przewodniczący Marek Kiciorek, trzech wiceprzewodniczących - Piotr Klonowski, Mirosław Gospodarczyk, Jacek Goljat. Sekretarzem KZ jest Grażyna Wysocka, a skarbnikiem Leszek Bukalski. Pozostali członkowie KZ to: Roman Kucharski, Zdzisław Orczykowski, Wiesław Sobuta, Mirosław Król i Ireneusz Nowocień. Komisja Rewizyjna liczy 5 osób - przewodniczy jej Ireneusz Maciejewski.

Redakcja „Biuletynu”: Jakież są obecnie największe bolączki/problemy pracowników MPK Radom i jak się one mają do funkcjonowania Związku w zakładzie? Jaki związek mają z problemami MPK jako firmy?

Marek Kiciorek: Największym problemem pracowników MPK jest ponoszenie odpowiedzialności za złą politykę właściciela w stosunku do własnej spółki. Przez lata niedoszacowanie ceny wozokilometra powodowało straty. Bez wpływów do kasy MPK traciliśmy kolejno: szkołę przyzakładową, przychodnię czy dworzec przy Wernera. Brakowało nam środków na odnowę taboru, a ciągle straty uniemożliwiały jakikol-

(cd. na str. 7)

...albo przewóz?

(cd. ze str. 4)

wiek wzrost wynagrodzeń. Strata majątku to nie wszystko. Niby to dla obniżenia kosztów komunikacji wprowadzono prywatną konkurencję. Odebrano nam 1/3 zadań przewozowych, co praktycznie dobiło spółkę przy kosztach stałych, jakie ponosiliśmy. Poradziliśmy sobie z tymi problemami (przy ogromnym udziale całej załogi w wypracowywaniu oszczędności) i jesteśmy dziś, co pokazały dane liczbowe z ostatniego, odwołanego przetargu, przewoźnikiem tańszym od prywatnych przewoźników. Co z tego, skoro miasto, zamiast przekazać te zadania własnemu podmiotowi, pozwolić spółce się rozwijać, odnawiać tabor, dbać o miejsca pracy i poprawiać warunki pracy, ogłasza kolejny przetarg? Kolejny, pomimo wykonania dodatkowego audytu kontrolnego przez MZDiK celem sprawdzenia naszej oferty.

Redakcja „Biuletynu”: O co przede wszystkim zamierzacie walczyć jako „S” w MPK w najbliższym czasie?

Marek Kiciorek: Stałym celem naszego Związku jest walka o stabilizację w zakładzie pracy, ochrona miejsc pracy i poprawa warunków pracy i płacy. Dodatkowe zadania z zakupem nowego taboru na dziesięć lat dają możliwość prawidłowego funkcjonowania. Dziś informuje się nas, że mamy zabezpieczyć 23 autobusy w ruchu od marca do czerwca i oczywiście przyjąć na te cztery może pięć miesięcy około 45 kierowców. Dziwna jest ta niewiedza i lekceważące podejście niektórych urzędników radomskiego magistratu do problemów związanych z zasobami rynku pracy, w dodatku z pomysłami na zatrudnianie kierowców na umowę czteromiesięczną. Jako mieszkańcy i podatnicy uważamy te działania za wysoce irracjonalne, negatywne z punktu społecznego oraz mające niebagatelny wpływ na finanse publiczne. Skoro prywatny przewoźnik jest sporo droższy, to dlaczego nie chce się skorzystać z dozwolonego z punktu widzenia prawa powierzenia zadań podmiotowi własnemu?

Redakcja „Biuletynu”: Jakiej pomocy oczekujecie ze strony Zarządu Regionu i jak oceniacie dotychczasową współpracę? Co byście zmienili?

Marek Kiciorek: Współpracę z ZR bardzo sobie cenimy - układa się coraz lepiej. Oczekujemy dalszego silnego wspierania naszych zabiegów dla dobra związkowców z MPK i dobrej przyszłości tego przedsiębiorstwa. Jako „Solidarność” MPK jesteśmy również w strukturach Krajowej Sekcji Komunikacji Miejskich, pełnię tam funkcję sekretarza Rady Sekcji, gdzie zajmujemy się problemami zakładów komunikacyjnych w Polsce.

Redakcja „Biuletynu”: A wasze plany na przyszłość jako KZ i działania mające na celu dalszy rozwój związku w MPK Radom?

Marek Kiciorek: Cele Związku na najbliższy czas to stabilizacja zatrudnienia przez dobrze prosperujące przedsiębiorstwo oraz działania poprawiające warunki pracy i płacy, a także usprawnienie lokalnego dialogu społecznego przez aktywizację zespołu d/s kontaktów z Prezydentem przy ZR NSZZ „S” Ziemia Radomska oraz działania na rzecz Zarządu Regionu.

Spotkanie przedstawicieli Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” z Wiceministrem Zdrowia Piotrem Gryzą

(cd. ze str. 3)

stawienie niezbędnych, Państwa zdaniem, zmian w otoczeniu prawnym i praktyce polskiego systemu zdrowia”.

Wiceminister Piotr Gryza podziękował za inicjatywę spotkania, powiedział, że przyszedł na spotkanie wysłuchać wszystkich problemów, które nurtują pracowników ochrony zdrowia. Poinformował, że zdaje sobie sprawę z tego jak trudna jest sytuacja w resorcie zdrowia, ale chce te wszystkie sprawy uregulować. Zebrani informowali, zadawali pytania, prosili o zwrócenie uwagi na problemy służby zdrowia, proponowali rozwiązania.

Dorota Walczak - Przewodnicząca Sekcja Krajowa Pracowników Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych przedstawiła trudną sytuację pracowników Stacji Sanitarnych oraz najważniejsze postulaty: powrót w struktury resortu zdrowia (pełna

Solidarność

podległość pod Ministra Zdrowia) - zmiana ustawy- nowelizacja (powrót do pionizacji), wstrzymanie ogłoszenia (zmiana-nowelizacja) rozporządzenia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi z dnia 13 listopada 2015 r., powstrzymanie likwidacji laboratoriów PIS, wzrost wynagrodzeń w PIS, utrzymanie nadzoru nad bezpieczeństwem żywności w strukturach PIS, nowelizacja Ustawy o Zdrowiu Publicznym, rozporządzenia o pływalniach.

Państwowa Inspekcja Sanitarna z dniem 1.01.2010 r. została wyłączona ze struktur Ministra Zdrowia, Główny Inspektor Sanitarny sprawuje nad PIS wyłącznie nadzór merytoryczny, wyznacza zadania do realizacji, natomiast budżet i finansowanie leży w gestii wojewody, który decyduje o podziale środków finansowych, w tym dla jednostek Państwowej Inspekcji Sanitarnej i on jest głównym dysponentem środków w oparciu o założenia określone przez Ministra Finansów. Poziom finansowania zależy od indywidualnych decyzji wojewodów i nie jest oparty na żadnych zunifikowanych zasadach. Panuje zupełna dowolność w kształtowaniu budżetów PIS w poszczególnych województwach. W systemie scentralizowanym istniała możliwość prowadzenia polityki inwestycyjnej m.in. zakupy aparatury, rozbudowa infrastruktury według jednolitego planu, uwzględniającego faktyczne potrzeby regionalne i ponadregionalne, koordynowane przez Ministra Zdrowia przy pomocy Głównego Inspektora Sanitarnego.

Powrót do struktury, która obowiązywała do końca roku 2009 jest zdaniem konieczny, ponieważ za zadania merytoryczne i środki finansowe będzie odpowiadał jeden resort i może być efektywnie realizowany w przypadku zachowania jednolitej polityki w obrębie kraju z gwarancją zarządzania bezpieczeństwem sanitarnym w sposób jednolity i skoordynowany poprzez GIS i MZ.

Dorota Walczak

Spotkanie Rady KSOiW z Anną Zalewską, nową Minister Edukacji Narodowej

Nowa minister resortu oświatowego na spotkaniu z Radą KSOiW przedstawiła program działań MEN na najbliższe miesiące i w dalszej perspektywie.

Minister stwierdziła, że obecny Rząd RP wreszcie chce odpowiadać za oświatę w Polsce. Poprzedni Rząd PO-PSL rzekł się odpowiedzialności a MEN swoje kompetencje, zadania i środki finansowe oddało innym agendum i instytucjom.

Za najpilniejsze ze spraw oświaty Anna Zalewska uznała:

- uratowanie do końca roku ponad 2 mld zł z programów unijnych, które powinny trafić fizycznie do szkół;
- poselskie projekty zmian w Ustawie o systemie oświaty i Karcie Nauczyciela, które będą dotyczyły m.in. przywrócenia obowiązku szkolnego od 7 lat;
- wzmocnienie roli kuratora oświaty; zniesienie obowiązku tworzenia zespołów szkolno - przedszkolnych;
- zwiększenie subwencji oświatowej w małych szkołach;
- likwidację tzw. „godzin karcianych”;
- przywrócenie ośmioletniej szkoły podstawowej i czteroletniego liceum.

W sprawie podwyżki płac, o którą „Solidarność” oświatowa walczy już od kilku lat, Pani minister odpowiedziała, że projekt budżetu na 2016 rok przygotowany przez poprzedni rząd nie przewiduje waloryzacji płac nauczycieli i trudno to zmienić. Zadeklarowała natomiast, iż będzie walczyć o wzrost płac w oświacie od 2017 r. Poza tym, by sprostować fałszywy obraz wysokości zarobków nauczycieli w Polsce, MEN przedstawi opinii publicznej faktyczny ich poziom.

Pierwsze robocze spotkanie Ministrem Edukacji Narodowej rozpoczęło, jak się chyba wydaje, normalny dialog z naszą organizacją.

Rafał Szukiewicz

Biuletyn

Biuletyn



ZAKŁADY AUTOMATYKI[®] KOMBUD SA

Kombud: Podstawowe informacje

Zakłady Automatyki KOMBUD S.A. są jednym z liderów krajowego rynku systemów sterowania ruchem kolejowym (srk). Kombud zajmuje się produkcją, montażem i utrzymaniem urządzeń oraz systemów srk, a także instalacjami w obszarze energetyki i telekomunikacji, prowadzi prace projektowe i przedprojektowe oraz wykonawcze.

Kombud powstał jako rodzinna firma, w 1991 r. Dzięki wykwalifikowanej kadrze, innowacyjnym produktom, patentom oraz certyfikatом wydawanym przez Urząd Transportu Kolejowego, spółka z powodzeniem konkuruje z zagranicznymi gigantami. W 2013 r. przychody Kombudu wyniosły 170 mln zł, zaś w 2014 roku wzrosły o ponad 40%. 2015 rok powinien przynieść dalszy wzrost. Portfel zamówień Kombud jest niemal pełen.

Siedziba Kombudu oraz jego główny zakład produkcyjny znajdują się w Radomiu. Obecnie firma zatrudnia na stałe ponad 200 pracowników, w tym ponad 100 inżynierów, głównie automatyków i elektroników, co czyni ją jednym z większych przedsiębiorstw w regionie.

Ostatnie realizacje i najważniejsze projekty

Przez 24 lata działalności Kombud zrealizował ponad 530 instalacji systemów sterowania ruchem kolejowym, w tym 43 systemy komputerowe, systemy zabezpieczenia ruchu oraz urządzenia przytorowe i zasilania.

Większość tych prac była prowadzona na infrastrukturze zarządzanej przez PKP Polskie Linie Kolejowe (PKP PLK). Instalacje Kombudu możemy spotkać na Centralnej Magistrali Kolejowej (CMK), linii łączącej Warszawę z Trójmiastem oraz stacjach warszawskiego i gdańskiego węzła kolejowego. Z infrastruktury modernizowanej z udziałem Kombud od grudnia 2014 r. korzystają poruszające się z prędkością do 200 km/h pociągi Pendolino. Wśród innych tras należy wymienić połączenie między Łodzią a Warszawą, linię kolejową nr 22 łączącą Tomaszów Mazowiecki z Radomiem z nowoczesnym systemem ESTER oraz linię łączącą stołeczne Lotnisko im. Fryderyka Chopina z centrum Warszawy. W 2015 roku Kombud zmodernizował 61 przejazdów kolejowych w 4 województwach w ramach prowadzonego przez PKP PLK projektu mającego na celu zwiększenie bezpieczeństwa na skrzyżowaniach kolejowo-drogowych.

Kluczowe produkty i działalność

Najważniejszym produktem Kombudu jest seria systemów komputerowych MOR obejmująca komputerowy system urządzeń stacyjnych MOR-3, system zdalnego sterowania MOR-2lcsr oraz system monitorowego odwzorowania, a także system kontroli zajętości torów i rozjazdów SKZR. Platforma systemów MOR pozwala sterować całymi liniami z optymalnym wykorzystaniem istniejącej infrastruktury przytorowej.

Podstawowa działalność Kombudu obejmuje realizację usług dla kolei:

- montaż systemów, elementów i podzespołów urządzeń sterowania ruchem kolejowym,
- montaż systemów zasilania dla urządzeń sterowania ruchem,
- montaż systemów urządzeń zabezpieczenia przejazdów kolejowych kat. A, B i C,
- montaż urządzeń telewizji użytkowej na obiektach kolejowych,
- montaż instalacji energetycznych wewnętrznych i sieci kablowych zewnętrznych dla potrzeb urządzeń sterowania ruchem kolejowym i telekomunikacji.
- naprawy główne elektrycznych napędów zwrotnicowych JEA-29.

Systemy są projektowane w sposób gwarantujący maksymalny poziom bezpieczeństwa.

Oprogramowanie jest przygotowywane przez dwa niezależne zespoły programistów i testowane zgodnie z normami europejskimi. Systemy kontroli zajętości torów charakteryzują się dwukanałową nadmiarową architekturą. Wszystkie polecenia, zdarzenia i działania operatorów są rejestrowane. Ponadto w kluczowych miejscach instalowany jest monitoring przemysłowy.

Wizja rozwoju

Działalność Kombudu koncentruje się na terenie Polski, która jest jednym z największych rynków w zakresie modernizacji infrastruktury kolejowej w Europie. Firma jednak już teraz myśli o wykorzystaniu zdobytego nad Wisłą doświadczenia do poszerzenia obszaru działalności. Szczególne zainteresowanie wzbudzają rynki wschodnie oraz kraje bałkańskie.



ZAKŁADY AUTOMATYKI[®] KOMBUD SA

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: solidar2@radom.net

Redakcja, tekst i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

775

Numer 775 zamknięto 9.12.2015

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO
S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542